

6739

№. 9. dnia 12/III-43r

1 20

Kuzioya

6739

Kuzioya podpisywany Jan. Kowicki Eugenisow syn Kłobasa  
 i Cecyli z Kłobasów wyznania rzymsk. kat. narodowości  
 polska, urodziłom się dnia 20/IV - 1920 r. w Horonowie.  
 oddał się miewskatem w Polsce we Włodzimierzku  
 Wołyńskim. Ukończył dwie klasy gimnazjum.  
 Kształciłom w roku 1939 wiodącego grudnia awanto-  
 wozny przez w Ławce sowieckie na przesmarowanie  
 granicy. We Włodzimierzku Wołyńskim siedziałom  
 w więzieniu przez trzy miesiące następnie zostałom  
 wywieziony do więzienia berdyuzowskiego. W latach  
 i w roku po pięć razy sowieci ścigali go z powodu  
 śledztwa wzywając go do pomocy w rozstrzelaniu  
 nie ludzkim. Zła i niewolnicza przeszedłom  
 z powodu do niewoli. Zarzucono mu nie należącemu  
 do O.Z.N. do Zarządu Kłobasowskiego, Słody Polaki  
 Wojsku Narodowej i Zarządu podziemiowych  
 Kłobasowskich była bardzo nie na cięto stawiali

wzięły wzmocnić a na mało by było, dwiema gramami chleba  
 2. w kółki cukru i non skromnie kupa a na swojej  
 krowa lub porzucił to inoć się zjadał ten który  
 u nas umiał w niej kawałek naszego towarowego  
 rybiego ogona. W ciemnej ciemnej wilgotnej  
 celi wielkości ramy dwóch gramów otóż siedział  
 nasz kto oś. Bilo i torturowano nasz  
 w odczuciu do kimernego, ciemnego nie opalającego  
 karku. Podczas śledztwa, które trwało do dnia  
 15/IX 1940 r. nie umiemyżano nam wieliny i nie  
 było kapieci jedząca przyjęciem zasia była dwa razy  
 tygodniowo dzień i pół dnia przetrwała.  
 Nasz grozowały po nasz cały mi kupa i groźna  
 dani choroba typu dysenteria kazała nasz  
 dzień i pół dnia opieka lekarska była bardzo  
 słaba. Zostałem na okresie choroby nasz trzy  
 lata przymusowej pracy i dyscyplinary  
 28/IV 1940 r. do lagru w Pruszkowskim ościs  
Łęka. Tam pracowałem w temperaturze

60° przy wyprzebiławie Tajgi - turyjskiej. Opady śniegu  
 niegdy wyżej niż 20 cm. W lasach mieszanych i brzo-  
 szynowej odśnieżony i czystości: naokoło przez rzek  
 otoczony zapamiętaniem 50 godzin niekiedy i przez i odśnieżenie  
 konali po rzek. W razie nie wyrobienia normy  
 pięciu kulików drzewa umieszczono do karczunku i przycię-  
 nąję chleba i porzucił. Wiele kolegów umiających  
 ucieć w lasach sztytkowicie bez odśnieżenia rozkładali;  
 Kozicki? na rzekę umiłą wosto - powieskiej  
 kwoźnicy w lasach i wstąpił: do wojęta - polskiego  
 w Banatuku.

Kozicki, Eugeniusz.